

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **Z. R. i K. R.**

oskarżonych z art. 216 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 2019

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji pełnomocnika oskarżycieli prywatnych

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 3 sierpnia 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

### **p o s t a n o w i ł:**

**1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2) obciążyć oskarżycieli prywatnych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego**

**3) zasądzić od oskarżycieli prywatnych na rzecz oskarżonych Z. R. i K. R. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych), tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym w postaci sporządzenia i wniesienia odpowiedzi na kasację.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w S. uznał Z. R. i K. R. winnymi popełnienia przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. i wymierzył im kary grzywny oraz obowiązek zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz A. R. i M. R.. Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

Sąd Okręgowy w R. zmienił wyrok Sądu I instancji i uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w R. wniósł pełnomocnik oskarżycieli prywatnych, zarzucając rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia naruszenie prawa karnego materialnego i procesowego, to jest:

1. w zakresie wyroku uniewinniającego oskarżonego Z. R.:

- art. 216 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie;
- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., „w postaci uniewinnienia oskarżonego, poprzez ocenę zeznania świadka J. W. jako niepotwierdzającego wypowiedzi Z. R., który użył sformułowania „zajmij się lepiej swoim bolokiem zamiast rozgraniczaniem” w sytuacji, gdy treść zeznań potwierdza, że oskarżony Z. R. użył przedmiotowych sformułowań wobec pokrzywdzonego o czym świadek dowiedział się bezpośrednio po zdarzeniu od pokrzywdzonego”;
- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. „poprzez zupełne pominięcie zeznania pokrzywdzonego A. R., które to zeznanie wskazuje w sposób oczywisty i bezpośredni, że oskarżony użył w stosunku do pokrzywdzonego sformułowania znieważającego małoletnią pokrzywdzoną M. R.”;
- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. „poprzez pominięcie zeznań świadków J. W., T. N. w zakresie, w którym świadkowie ci potwierdzili że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym był konflikt, że oskarżony kierował do A. R. słowa wskazane w zarzucanym w punkcie a) wyroku Sądu Rejonowego w S. a które to zeznania potwierdzają prawdziwość i wiarygodność całości złożonych przez A. R. zeznań - tym samym zeznań wskazujących na użycie przez oskarżonego sformułowania <bolok>;”;
- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego językoznawcy;
- art. 216 § 1 k.k. „poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na przyjęciu, że wypowiedź oskarżonego o treści określającej pokrzywdzoną „bolokiem” nie posiadała konotacji negatywnych, podlegających kwalifikacji na gruncie art. 216 k.k.”;

2. w zakresie wyroku uniewinniającego oskarżoną K. R.:

- art. 216 § 1 k.k. „poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na przyjęciu, że wypowiedź oskarżonej „mało ci jednego downa?” nie miała charakteru znieważającego A. R. w sytuacji gdy znieważające określenie zostało użyte wobec A. R. i miało na celu obrażenie A. R. z uwagi na schorzenie córki, małoletniej pokrzywdzonej M. R., oraz na przyjęciu że w opisie czynu zabronionego nie wskazano że znieważenie miało nastąpić publicznie w sytuacji gdy opis czynu wskazywał obecność zarówno świadka jak i interweniujących funkcjonariuszy oraz został podczas prac budowlanych na nieruchomości A. R. a więc z udziałem z góry nieokreślonej ilościowo i indywidualnie liczby uczestników robót budowlanych a tym samym czyn mógł zostać dostrzeżony przez nieokreśloną ani ilościowo, ani indywidualnie liczbę osób”;
- art. 11 § k.k. w zw. z 216 § 1 k.k. poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie „polegające na niedokonaniu przez Sąd zmiany opisu przestępstwa zarzucanego oskarżonej poprzez wskazanie, że przedmiotowym czynem zabronionym została znieważona publicznie również małoletnia pokrzywdzona M. R.”;
- art. 455 k.p.k. „poprzez brak zmiany kwalifikacji prawnej czynu z art. 216 § 1 k.k. na kwalifikację czynu z art. 212 § 1 k.k. w sytuacji, gdy poprawienie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonej nie następowało na niekorzyść oskarżonej”;
- art. 212 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sytuacji, gdy zarzucana w treści oskarżenia wypowiedź oskarżonej posiadała charakter zniesławienia pokrzywdzonego A. R.;
- art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego językoznawcy;
- art. 216 § 1 k.k. „poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na przyjęciu, że wypowiedź oskarżonej „masz plemniki zmutowane” wobec A. R. nie zawierała jakichkolwiek sformułowań mających charakter znieważenia pokrzywdzonego w sytuacji gdy przedmiotowe sformułowania zawierały treść znieważającą wskazującą na negatywne określenie pokrzywdzonego w formie nieweryfikowalnej i niezracjonalizowane”;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. „poprzez brak rozważenia zarzutów względnie zbyt pobieżnego rozważenia zarzutów oraz odniesienia się przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku do zarzutów wskazanych w pkt 2 apelacji oskarżyciela prywatnego.”

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycieli prywatnych wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez Sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Analiza zarzutów kasacji oraz jej uzasadnienia, prowadzi do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz naruszenia prawa materialnego zostały sformułowane instrumentalnie, celem stworzenia pozornych podstaw dla wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja. W szczególności, zauważyć należy, że argumenty skarżących w zakresie zarzutów związanych z naruszeniem art. 216 § 1 k.k. mających polegać na jego niezastosowaniu wobec obojga oskarżonych, w sytuacji w której sąd wskazał i ocenił wszystkie istotne okoliczności sprawy (przesądzające o braku realizacji znamion czynu zabronionego), tj. m.in. treść zeznań świadków i wyjaśnień

oskarżonych, czas i miejsce zdarzenia, krąg osób do których skierowane były wypowiedzi, okoliczności konfliktu sąsiedzkiego, wieloznaczność niektórych z użytych określeń (m.in. znaczenie słowa „bolok”), oparte są w istocie na braku akceptacji dla samego rozstrzygnięcia i stanowią niedopuszczalną w trybie kasacji próbę polemiki z wydanym przez sąd II instancji rozstrzygnięciem. Postępowanie kasacyjne nie jest bez wątpienia postępowaniem w trzeciej instancji, lecz nadzwyczajnym trybem kontroli prawomocnego orzeczenia i to wyłącznie w zakresie uchybień wskazanych w art. 523 k.p.k.

Nie uzasadnia trafności kasacji, w tym w zakresie podnoszonych zarzutów rażącego naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. mającego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, także odmienna od wyrażonej przez sąd w zaskarżonym wyroku ocena przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza w takim zakresie w jakim sąd przyjmuje brak istnienia w sprawie dostatecznych dowodów wskazujących na popełnienie zarzucanych oskarżonym czynów. Ocena dokonana przez Sąd II instancji w wyniku rozpoznania apelacji i w jej granicach, w tym w zakresie oceny zeznań świadków J. W., M. M. - Ł., T. N., oskarżyciela prywatnego i oskarżonego mieści się bez wątpienia w granicach wyznaczonych zasadą swobodnej oceny dowodów. Do jej naruszenia nie dochodzi wtedy, gdy jak w rozpoznawanej kasacji strona nie zgadza się z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonego postępowania dowodowego, czy kwestionuje ocenę konkretnego dowodu, lecz wtedy, gdy ocena ta przeprowadzona jest przez sąd poza granicami zasady swobodnej oceny dowodów. Przypomnieć należy zatem jedynie, że granice te wyznacza obowiązek odniesienia się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, oparcie na nich rozstrzygnięcia oraz dokonania oceny dowodów z uwzględnieniem reguł logiki, doświadczenia życiowego i posiadanej wiedzy. O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów, por. postanowienie SN z 25.02.2014 r., IV KK 31/14). Co oczywiste, nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych

(por. postanowienie SN z 19.02.2014 r., II KK 17/14). Obowiązkom wynikającym z wskazanych przepisów procesowych Sąd II instancji bez wątpienia sprostał, wskazując w uzasadnieniu zakres ocenianych dowodów, okoliczności, które brał pod uwagę oraz wyniki prowadzonego na ich podstawie wnioskowania, działając bez wątpienia w granicach wyznaczonych przez art. 7 k.p.k. oraz zgodnie z obowiązkami wynikającymi z art. 410 k.p.k.

Nie budzi wątpliwości, że prawidłowo ocenił także Sąd II instancji i wskazał w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia niedopuszczalność zmiany kwalifikacji zarzuconego oskarżonej K. R. czynu z art. 216 § 1 k.k. na art. 212 § 1 k.k., wynikającej zarówno z zakresu ustaleń poczynionych w sprawie w toku postępowania dowodowego, jak też z ograniczeń procesowych związanych z zakresem wniesionych apelacji i ich kierunkiem. Formułowany zatem w tym zakresie zarzut kasacyjny naruszenia art. 455 k.p.k. ocenić należało jako oczywiście bezzasadny.

Na nieporozumieniu polegają wreszcie zawarte w kasacji zarzuty wskazujące na niepełną kontrolę apelacyjną, związaną z nierozważeniem zarzutów odwoławczych, sprowadzających się do niezasądzenia wobec oskarżyciela prywatnego kosztów procesu z tytułu udziału w sprawie pełnomocnika. Trafnie wskazał Sąd II instancji w uzasadnieniu wydanego wyroku, że wobec uniewinnienia oskarżonych bezprzedmiotowe było rozpoznawanie zarzutów oskarżyciela prywatnego w zakresie rozstrzygnięcia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd Najwyższy, działając na podstawie przepisu § 11 ust. 4 pkt. 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.) i zgodnie z wnioskiem zawartym w odpowiedzi na kasację, wniesioną przez obrońcę oskarżonych Z. R. i K. R., zasądził od oskarżycieli prywatnych na rzecz oskarżonych kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych), tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym w postaci sporządzenia i wniesienia odpowiedzi na kasację.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.